



Aleksander Brückner i jego długa droga z Berlina do Krakowa

Maria Wagińska-Marzec

Okoliczność sprowadzenia prochów wielkiego (choć mało w Polsce znanego, poza wąskim kręgiem specjalistów) humanisty profesora Aleksandra Brücknera, nazywanego „największym polskim slawistą”, z Berlina (gdzie zmarł 24 maja 1939 r.) do Krakowa sprawia, że warto przybliżyć zwłaszcza jego sylwetkę i dokonania na rzecz nie tylko nauki, ale też relacji polsko-niemieckich. Ten „berliński samotnik”, jak go nazywano, był wybitnym polskim slawistą, historykiem literatury i kultury polskiej, który od młodych lat wyróżniał się wielkim zapętem do zdobywania wiedzy w różnych dziedzinach.

Aleksander Brückner urodził się w 1856 r. w Brzeżanach k. Tarnopola w habsburskiej Galicji, w spolonizowanej od trzech pokoleń rodzinie niemieckiej, która przybyła na te tereny ze Stryja w Ukrainie, w obwodzie lwowskim. Ojciec był urzędnikiem skarbowym, co umożliwiło synowi naukę w gimnazjum niemieckim we Lwowie. Po jego ukończeniu (z wyróżnieniem) podjął studia w zakresie slawistyki na Uniwersytecie Lwowskim, które kontynuował następnie w Wiedniu, studiując filologię klasyczną, indoeuropejską i polską. Tam też obronił wkrótce rozprawę doktorską pt. „Die slavischen Fremdwörter im Litauischen”

[Słowiańskie wyrazy obce w języku litewskim] (1876). Doskonała znajomość języka polskiego i niemieckiego pozwoliła mu na kontynuowanie studiów slawistycznych w Lipsku, gdzie w 1878 r. uzyskał habilitację na podstawie pracy „Die slavischen Aussiedlungen in der Altmark und im Magdeburgischen” [Osadnictwo słowiańskie w Starej Marchii i w Magdeburgu].

Niedługo później Vatroslav Jagić, ówczesny kierownik Katedry Języków i Literatur Słowiańskich Uniwersytetu Berlińskiego¹, zaproponował Brücknera (miał wówczas 25 lat) jako swego następcę. Brückner wyraził zgodę i w kwietniu 1881 r. przejął obowiązki

Redakcja:

Małgorzata Bukiel
Karol Janoś (red. naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Prezentowane w tekstach tezy
wyrażają jedynie opinie
autorek i autorów.

Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego

ul. Mostowa 27A
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691
izpozpl@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

profesora slawistyki na tymże uniwersytecie, które wypełniał sumiennie do czasu przejścia na emeryturę w 1924 r.

OKRES BERLIŃSKI

Na jego zajęcia, które prowadził ze wszystkich języków słowiańskich, uczęszczali przede wszystkim Polacy. Wśród słuchaczy znajdowali się jednak nie tylko filolodzy, ale też studenci innych wydziałów, np. ekonomiści i chemicy. Uważano, że był świetnym pedagogiem, mimo że grono jego słuchaczy nie było zbyt liczne (zwłaszcza po 1918 r.).

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Brückner nie zdecydował się na propozycje objęcia katedr w nowo otwartych uniwersytetach w Poznaniu i w Warszawie, gdyż – jak mówił – chciał zachować ośrodek nauki polskiej w Berlinie².

Swą decyzję o chęci pozostania w Berlinie traktował wręcz jako swoistą misję; uważał bowiem, że katedra ma pozostać słowiańska: „(...) mam tutaj Polaków: poznańczyków i warszawian – poznańczykom uczęszczać na moje wykłady polecono nawet oficjalnie, jako nadobowiażkowe (...) – wszystko by odpadło, gdybym wyjechał (...) – nie ma mowy, żebym dobrowolnie opuścił

zagrożone miejsce” – pisał w listach do Vatroslava Jagicia w 1898 r³. Z tego wynika, że na jego wykładach silnie reprezentowane było zwłaszcza poznańskie środowisko akademickie, co świadczy o długich i bliskich związkach naukowych Poznania z Berlinem.

W murach berlińskiej uczelni Brückner spędził 43 lata. Mimo przejścia na emeryturę nie porzucił jednak pracy badawczej. Jak wskazywano, to dzięki niemu uznano slawistykę w Niemczech za odrębną neofilologię – na równi z anglistyką i romanistyką. Brückner był jednym z dwóch polskich profesorów do czasu II wojny światowej, który posiadał katedrę na Uniwersytecie Berlińskim, co było – zdaniem prof. Tomasza Szaroty – ewenementem⁴.

Aleksander Brückner w różnych sytuacjach podkreślał dobitnie, że choć mieszka w Berlinie, to czuje się i jest Polakiem. Daleki był jednak od idealizowania polskiej historii i sprzeciwiał się interpretowaniu jej wyłącznie jako „chwalebnej” i „bohaterskiej”. Z drugiej zaś strony był też – jak podkreślano – „lojalnym niemieckim urzędnikiem, który wspierał niemiecko-polską symbiozę na terenach zaborów pruskich”⁵. Mimo iż całe życie zawodowe przez niemal 60 lat aż do śmierci spędził w Berlinie, gdzie wykładał,

² <https://dzieje.pl/aktualnosci/80-lat-temu-zmarl-historyk-literatury-i-kultury-polskiej-aleksander-bruckner> (dostęp: 3.10.2023).

³ K. A. Kuczyński „Aleksander Brückner 1856–1939”, Wł. Berbelicki, Warszawa 1989, (rec.), „Kwartalnik Historii, Nauki i Techniki”, 1990, nr 35/2–3, s. 407–414.

⁴ Powtórny pogrzeb Aleksandra Brücknera. „Ostatni polihistor” spocznie w Krakowie po 84 latach od śmierci”, Polskie Radio, 29.09.2023, <https://www.polskieradio.pl/39/156/artykul/3250770,powtorny-pogrzeb-aleksandra-br%C3%BCcknera-ostatni-polihistor-spocznie-w-krakowie-po-84-latach-od-smierci> (dostęp: 3.10.2023).

⁵ <https://www.porta-polonica.de/pl/atlas-miejsc-pami%C4%99ci/aleksander-bruckner> (dostęp: 3.10.2023).



prowadził badania naukowe i publikował, to przez cały czas pozostawał w stałym kontakcie z polskim środowiskiem naukowym i z naukowcami innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

Prof. Brückner był bardzo skrupulatnym badaczem; mówiono, że miał „naturę szperacza”. Nie posiadał własnego księgozbioru, ale chętnie korzystał z zasobów bibliotek publicznych. W celu poszerzenia wiedzy podróżował po akademickich ośrodkach w całej Europie, np. w okresie od sierpnia 1889 r. do maja 1890 r., chcąc zgromadzić potrzebne mu źródła do badań nad Słowiańszczyzną, przeprowadził kwerendy w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Gdańsku, Królewcu i Petersburgu. I właśnie w St. Petersburgu (dokąd Rosjanie wywieźli po zaborach wiele cennych zbiorów z polskich archiwów) odnalazł „Kazania Świętokrzyskie”, pochodzące prawdopodobnie z końca XIII lub XIV w. Dzięki niemu ów średnio-wieczny zbiór kazań, uznawany za najstarszy dokument prozatorski w języku polskim, został uratowany dla przyszłych pokoleń.

W kręgu zainteresowań badawczych Brücknera znalazły się, obok językoznawstwa i etymologii, również starożytności słowiańskie, dzieje literatury polskiej, literatury słowiańskiej, kultura religijna i obyczajowa, a nawet zagadnienia folklorystyczne. Wielu znawców jego twórczości (m.in. germanista prof.

Krzysztof A. Kuczyński) uważa, że tak szerokie spektrum zagadnień w naszych czasach mogłoby być przedmiotem dociekań kilku zespołów badawczych niejednej wyspecjalizowanej placówki naukowej. Z kolei historyk literatury i krytyk Stefan Kołaczkowski stwierdził, że „prof. Brückner (...) przemienił się wkrótce w Instytut sławistyczny nieistniejącego podówczas państwa polskiego...”⁶.

DOROBEK I DOKONANIA

Naukowy dorobek Brücknera jest niezwykle imponujący i różnorodny zarówno pod względem treści, jak też zastosowanych metod. Obejmuje dzieła z zakresu językoznawstwa i literaturoznawstwa słowiańskiego, a także kulturoznawstwa polskiego, słowiańskiego i litewskiego. Za cechę charakterystyczną jego dokonania można uznać interdyscyplinarność i dociekliwość. Brücknera uważano za uczonego uniwersalnego, który inspirował do podejmowania badań dążących do możliwie szerokiego spojrzenia na dany przedmiot. Jako humanista uważał za rzecz niezbędną wszechstronne przebadanie i naświetlenie wiedzy o narodzie i jego kulturze, toteż poza pracami literaturoznawczymi i językoznawczymi pisał też dzieła z zakresu historii kultury, historii reformacji, słowiańskiej mitologii, etnologii, etnografii, folkloru, archeologii i in. Zajmował się też wierzeniami

⁶ K.A. Kuczyński „Aleksander Brückner (1856–1939)”, Wł. Berbelicki, Warszawa 1989, (rec.), „Kwartalnik Historii, Nauki i Techniki” 1990, nr 35/2–3, s. 407–414.

i obyczajami Słowian. Był również edytorem i archiwistą.

Uważa się, że Brückner posiadał szeroką wiedzę na temat każdej z epok. Najczęściej skupiał jednak uwagę na rozczytywaniu XVII-wiecznych rękopisów. Jemu zawdzięcza się też opracowanie utworów rękopiśmiennych Wacława Potockiego. Brückner był także wydawcą niezliczonych tekstów staropolskich. Bibliografia jego prac obejmuje w sumie ok. 1800–2000 pozycji, w tym wiele studiów i rozpraw w wydawnictwach zbiorowych i encyklopedycznych, a także recenzji. Wśród publikacji zasługujących szczególnie na uwagę wymienić można m.in.: „Literatura religijna w Polsce średnio-wiecznej” (1902), „Dzieje literatury polskiej” (t. 1–2, 1903), „Starożytna Litwa. Ludy i bogi. Szkice historyczne i mitologiczne” (1904), „Historia literatury rosyjskiej” (1905), „Dzieje języka polskiego” (1906), „Walka o język” (1917), „Zasady etymologii słowiańskiej” (1917), „Mitologia słowiańska” (1918), „Literatura rosyjska” (1919), „Literatura polska” (1920), „Historia literatury polskiej” (1922), „Mitologia polska” (1924), „Dzieje kultury polskiej” (t. 1–4, 1930–1932), „Encyklopedia staropolska” (t. 1–2, 1937–1939).

Wiele miejsca w swej działalności naukowej poświęcił Brückner zwłaszcza badaniom etymologicznym, co zaowocowało wydaniem pierwszego „Słownika etymologicznego języka polskiego” (Kraków 1927), zawierającego ponad 5850 haseł. Ujął w nim zarówno nazwy pospolite, jak też ok. 1000 nazw

własnych; wśród nich m.in. nazwy osobowe, nazwiska, nazwy etniczne, historyczne, geograficzne (miast, rzek, gór, państw, regionów etc.). Był to pierwszy słownik etymologiczny polszczyzny i jedno z pierwszych opracowań tego typu w zakresie slawistyki europejskiej. Dzieło to jest uważane za jedną z najważniejszych prac w jego dorobku.

Niektórzy badacze stosunków polsko-niemieckich zwracają uwagę, że Brückner angażował się także na rzecz kulturalnego i politycznego porozumienia między Polską a Niemcami. W tym względzie można go porównać do osób badających najbardziej zasłużonych na tym polu, takich jak Karl Dedecius czy prof. Władysław Bartoszewski. W publikacji autorstwa Krzysztofa Ruchniewicza i Marka Zybury pt. „Der du mein ferner Bruder bist...”. Polnische Deutschlandfreunde in Porträts” (2018) można przeczytać, że był „pośrednikiem między niemieckim a polskim światem naukowym” oraz że: „Wbrew politycznym przeciwnościom popularyzował polską literaturę”, co było skądinąd również bliskie Dedeciusowi.

Brücknera uważano za „wybitną osobowość” i „wybitnego uczonego”, za „olbrzymia polskiej nauki”, „giganta polskiej kultury i nauki”. Prof. Kuczyński zwrócił uwagę, że w annałach polskiej humanistyki nigdy nie brakowało świetnych nazwisk, które mimo upływu lat nadal jaśniały pełnym blaskiem. Do tych „koryfeuszy nauki” zaliczył również Aleksandra Brücknera,

światowej sławy językoznawcę, historyka literatury i kultury, który z uwagi na daleko idącą wielostronność zainteresowań słusznie nazwany został przez Juliana Krzyżanowskiego „renesansowym polihistorem”. W obliczu jego wielkich dokonań – co potwierdzali również inni badacze – bynajmniej nie było to przesadą.

Zwracano przede wszystkim uwagę, że Brückner odznaczał się nieprzeciętną, godną podziwu pracowitością. Był wręcz „tytanem pracy”, jak go określano. Swoim dorobkiem mógłby obdzielić przynajmniej kilkanaście osób. Mówiono o nim, że już za życia „stał się legendą”; stał się niejako „symbolem” wiedzy i nadzwyczajnej pracowitości.

POCHÓWEK W BERLINIE I PONOWNY W KRAKOWIE

Aleksander Brückner zmarł 24 maja 1939 r. w Berlinie. Wiele osób (w tym przyjaciele, a także Ambasada Polski w Berlinie) zabiegało wówczas u jego żony i krewnych o to, by został pochowany, zgodnie z jego życzeniem, w Polsce. Niestety, wtedy to się nie powiodło i ostatecznie urna z prochami prof. Brücknera spoczęła na berlińskim cmentarzu Tempelhof. W pogrzebie wziął wówczas udział m.in. ambasador RP w Berlinie Józef Lipski. Rok po śmierci

profesora zmarła jego żona Emma, którą pochowano u jego boku. W 1959 r. obie urny zostały przeniesione (dzięki staraniom slawistów polskich i niemieckich) na cmentarz miejski Tempelhofer Parkfriedhof w południowej części Berlina, w dzielnicy Neuköln⁷.

W związku z planowaną likwidacją cmentarza w 2027 r. i zamiarem przekształcenia go w park, mogile groziła likwidacja. Dzięki wysiłkom społeczności berlińskich Polaków oraz polskich i niemieckich naukowców, a także polskich polityków, którzy od lat zabiegali o przeniesienie szczątków prof. Brücknera w inne miejsce, rząd RP podjął decyzję o sprowadzeniu urny z prochami uczonego i jego żony do Polski, by spełnić ostatnią wolę zmarłego pochowania go w polskiej ziemi, w Krakowie, mieście, z którym był blisko związany.

Ponowny pochówek prof. Brücknera miał miejsce w Krakowie 29 września 2023 r.; prochy Aleksandra Brücknera i jego żony Emmy spoczęły w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Rakowickim. Ostatnie pożegnanie wielkiego uczonego rozpoczęło się od mszy w Kolegiale uniwersyteckiej pw. św. Anny, której przewodniczył bp Robert Chrzęszcz. Mszę koncelebrował m.in. ks. prof. Robert Tyrała (rektor Uniwersytetu

⁷ Na cmentarzu Tempelhofer Parkfriedhof znajduje się też m.in. kwatera grobów wojennych, gdzie zostało pochowanych ok. 60 polskich obywateli (robotników przymusowych, więźniów osadzonych w obozach lub więzieniach), którzy zmarli bądź zginęli w Berlinie w latach 1941–1945. Ich nagrobki zostały ułożone w ok. 20 rzędach; nazwiska na tablicach są czytelne, a teren zadbany. Obecnie na cmentarzu pozostało już niewiele tablic nagrobnych; od 1997 r. nie odbywają się na nim nowe pochówki, a większość grobów została przeniesiona w inne miejsce w związku z zamiarem likwidacji cmentarza do 2027 r. Znajdujące się na cmentarzu groby wojenne mają jednak zapewnione prawo do wieczystego pozostania na miejscu. Na krańcu nekropolii pozostał też jeszcze jeden nagrobek – grób prof. Brücknera i jego żony, z tablicą w języku polskim i niemieckim, który właśnie został przeniesiony do Krakowa.

Papieskiego Jana Pawła II). Wśród uczestników byli również m.in. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Jacek Popiel, prezes Polskiej Akademii Umiejętności prof. Jan Ostrowski, a także liczne grono uczonych i młodzieży akademickiej.

Żegnając wielkiego uczonego, prof. Ostrowski mówił, że jest „głęboko poruszony” wagą tego wydarzenia. I wypowiedział znamienne słowa: „Przyjeśliśmy do Krakowa i składamy na wieczność prochy giganta polskiej kultury i nauki”⁸. Z kolei dyrektor Biblioteki Narodowej dr Tomasz Makowski stwierdził, że prof. Brückner zajmuje szczególne miejsce z wielu powodów; nie tylko jako postać znacząca w świecie nauki, w szerokim tego słowa znaczeniu, ale też jako postać niezwykle ważna „dla naszej historii, poznania języka polskiego i kultury”⁹.

Wojciech Labuda, pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. ochrony miejsc pamięci zwrócił uwagę na znaczenie pracy naukowej profesora, która przyczyniła się do „poznania źródeł języka polskiego” i poznania naszej tożsamości. Podkreślił, że zawdzięczamy mu odpowiedź na pytanie: „skąd jesteśmy” i „kim jesteśmy”? To zaś umożliwi nam wytyczenie kierunku, dokąd zmierzamy. „Kultura pozwoliła Polakom przetrwać zabory, wojny światowe i czasy komunizmu” mówił, uwypuklając rangę kultury.

Przeniesieniu prochów i uroczystościom pogrzebowym towarzyszyły dodatkowe inicjatywy i wydarzenia zarówno w Polsce (w Krakowie i Warszawie), jak też w Niemczech (w Berlinie, Halle/Saale i Jenie). Zorganizowano z tej okazji m.in. konferencje naukowe, konkursy plastyczne skierowane do uczniów klas licealnych, cykl warsztatów realizowanych w Muzeum Archeologicznym, lekcje muzealne w instytucjach warszawskich (m.in. w Bibliotece Narodowej), poświęcone najstarszym zabytkom języka polskiego, wystawy i in.

W przeddzień uroczystości pogrzebowych (28.09.2023) na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbyła się konferencja naukowa pt. „Aleksander Brückner – sylwetka uczonego”, poświęcona osobie profesora i różnym aspektom jego twórczości, przygotowana przez Wydział Polonistyki UJ oraz Fundację Panteon Narodowy. Inaugurując konferencję, rektor UJ prof. Jacek Popiel stwierdził, że sprowadzenie prochów Aleksandra Brücknera do Krakowa jest momentem, który pozwala społeczeństwu przypomnieć postać tego „wybitnego uczonego, zasłużonego dla polskiej kultury, literaturoznawstwa i szeroko pojętej humanistyki”. Przypomniał też, że dzięki inicjatywie prof. Tadeusza Ulewicza, historyka literatury i profesora UJ, w Krypcie Zasłużonych Na Skalce

⁸ <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/prof-aleksander-bruckner-znalazca-kazan-swietokrzyskich-spozal-w-krakowie,757227.html> (dostęp: 3.10.2023).

⁹ <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pepites/prochy-prof-aleksandra-brucknera-wroca-do-polski/> (dostęp: 3.10.2023).



umieszczona została tablica upamiętniająca Aleksandra Brücknera.

W Warszawie, w gmachu Biblioteki Narodowej odbył się z kolei 30 września 2023 r. wernisaż wystawy: „Brückner. Średniowiecze odzyskane”. Jest ona poświęcona osobie „jednego z największych polskich humanistów”, jak się określa często Aleksandra Brücknera, a także jego dorobkowi, który do dziś budzi ogromny podziw i jest przedmiotem dyskusji naukowych. Na ekspozycji zaprezentowano m.in. sześć rękopisów średniowiecznych, w tym oryginał „Kazań świętokrzyskich”, odnalezionych przez Brücknera, a także wiele innych zabytków piśmiennictwa polskiego z okresu średniowiecza (m.in. też pieśni religijne i świeckie) pochodzących ze zbiorów Biblioteki Narodowej.

Wystawa zostanie przedstawiona również w Berlinie na Uniwersytecie Humboldtów pt. „Aleksander Brückner. Auf der Suche nach dem verlorenen Mittelalter” (11.12.2023–5.01.2024). Natomiast od 30 września 2023 r. prezentowana jest jej internetowa wersja w językach: polskim, niemieckim i angielskim na stronach Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie oraz Biblioteki Narodowej. Przy okazji otwarcia wystawy przewidziane jest także odsłonięcie w Berlinie (10.12.2023) tablicy Aleksandra Brücknera w Galerii Portretów Uniwersytetu Humboldtów, upamiętniających wybitnych profesorów i studentów związanych z uniwersytetem.

Ponadto na Uniwersytecie Humboldtów zaplanowana jest w dniach 16–17 października 2023 r. międzynarodowa konferencja pt. „Aleksander Brückner i jego dziedzictwo. Rozwój badań nad kulturą staropolską i studiów slawistycznych w Niemczech i innych krajach Europy od XIX do początków XXI wieku”. Z kolei w Halle/Saale oraz Jenie przewidziano prezentację wystawy przygotowanej przez Bibliotekę Narodową we współpracy z Centrum Studiów Polonoznawczych im. Aleksandra Brücknera oraz Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg i Friedrich-Schiller-Universität Jena.

*

Na zakończenie warto przytoczyć słowa Stanisława Lama (1891–1965), filozofa, wydawcy, publicysty, krytyka i historyka literatury, który żegnając zmarłego profesora w 1939 r. napisał: „Odszedł na dobrze zasłużony odpoczynek osiemdziesięcioletni starzec, który ze swej samotni berlińskiej służył Polsce lepiej niż wiele placówek obsadzonych dziesiątkami oficjalnych przedstawicieli”. Te słowa chyba najbardziej oddają wielki wkład i znaczenie prof. Brücknera nie tylko dla rozwoju nauki polskiej, mimo, iż pozostawał i działał cały czas poza granicami kraju, ale ukazują też jego istotną rolę, jaką odegrał jako ambasador spraw polskich i orędownik budowania pozytywnych relacji między Polską a Niemcami.

Dr Maria Wagińska-Marzec – germanistka,
analityczka Instytutu Zachodniego; zainteresowania
badawcze: kultura Niemiec, polsko-niemieckie
stosunki kulturalne